



Sygn. akt V CSK 629/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 lipca 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Dariusz Zawistowski (przewodniczący)
SSN Anna Owczarek (sprawozdawca)
SSN Marta Romańska

w sprawie z powództwa A. P.
przeciwko Gminie [...]
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 7 lipca 2017 r.,
skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Apelacyjnego [...]
z dnia 16 czerwca 2016 r., sygn. akt I ACa .../16,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego
rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu [...] pozostawiając temu
Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powódka A. P. wniosła o zasądzenie od Gminy [...] kwoty 889.343,77 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu tytułem bezpodstawnego wzbogacenia wynikającego z wykonania robót dodatkowych z projektu zastępczego, niezbędnych dla wykonania robót budowlanych objętych umową podstawową.

Wyrokiem z dnia 15 września 2015 r. Sąd Okręgowy [...] oddalił powództwo, a wyrokiem z dnia 16 czerwca 2016 r. Sąd Apelacyjny [...] oddalił apelację. Podstawa faktyczna i prawna rozstrzygnięć sądów obu instancji była tożsama. Ustalono, że Gmina [...] była inwestorem budowy stadionu lekkoatletycznego z terenem rekreacyjno - sportowym w ramach systemu O. wraz z drogową infrastrukturą towarzyszącą w ramach wydatków kwalifikowanych oraz niekwalifikowanych. Generalnym wykonawcą była P. SA w W., a podwykonawcą - powódka prowadząca działalność gospodarczą pod nazwą A. W umowie o podwykonawstwo z dnia 1 marca 2012 r. oznaczono termin zakończenia robót jako 10 października 2012 r. Inwestor w dniu 23 marca 2012 r. zgłosił sprzeciw do tej umowy wskazując, że nie może jej zaakceptować, gdyż termin jest dłuższy jak w umowie podstawowej. Aneksiem z dnia 3 kwietnia 2012 r. inwestor i wykonawca zmienili termin wykonania rzeczowego zakresu robót na dzień 12 listopada 2012 r. W trakcie realizacji umowy konieczne było wykonanie niezbędnych robót dodatkowych na podstawie projektu zamiennego. Inwestor w dniu 22 października 2012 r. uzgodnił z inżynierem kontraktu, że roboty zakończone i wykonane zgodnie projektem podstawowym zostaną rozliczone w oparciu o ceny z kosztorysu ofertowego, natomiast roboty wykonane na podstawie projektu zamiennego wprowadzone jako elementy nowe, zostaną rozliczone kosztorysem szczegółowym, na podstawie inwentaryzacji według zasad określonych w porozumieniu stron. Po inwentaryzacji wykonawca przedstawił inwestorowi kosztorys, obejmujący także roboty wykonane przez podwykonawcę, i pismem z dnia 14 stycznia 2013 r. oświadczył, że w zakresie zaakceptowanej przez inwestora kwoty jest rozliczony z podwykonawcą. Inwestor dokonał odbioru części robót z umowy podstawowej i zapłacił wynagrodzenie wykonawcy. Powódka, która wykonała roboty z umowy podstawowej i dodatkowe, otrzymała część wynagrodzenia. W dniu 18 stycznia 2013 r. wystawiła trzy kolejne faktury na łączną kwotę 713.443,77 zł obejmujące oznaczone roboty dodatkowe. Po ogłoszeniu

upadłości likwidacyjnej wykonawca P. SA wystawił fakturę na łączną kwotę 1.058.684,63 zł, na podstawie której otrzymał od inwestora kwotę 578.097,11 zł, pomniejszoną o zabezpieczenie w kwocie 61.952,90 zł. Kwota objęta pozwem obejmuje należności z trzech faktur z dnia 18 stycznia 2013 r. oraz należność 175.900 zł objętą zaakceptowanym kosztorysem powykonawczym, wszystkie z tytułu robót dodatkowych nie objętych umową o podwykonawstwo z dnia 1 marca 2012 r. Sąd stwierdził, że w braku pisemnej zgody inwestora na zmianę zakresu robót powierzonych podwykonawcy podstawą rozliczenia nie może być art. 647¹ § 5 k.c. Z tego względu oddalił wnioski dowodowe na okoliczność wyrażenia zgody przez inwestora uznając, że nie ma ona znaczenia dla rozstrzygnięcia. Przyjął, że co do zasady możliwe byłoby dochodzenie roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia, jednak powódka nie wykazała okoliczności świadczących o wzbogaceniu pozwanej kosztem jej majątku oraz wartości ewentualnego wzbogacenia gminy. Stwierdził ponadto, że przejście korzyści nastąpiło najprawdopodobniej na podstawie ekwiwalentnej umowy gminy z osobą trzecią (tu: generalnym wykonawcą), co oznacza istnienie prawnej podstawy wzbogacenia. Przede wszystkim jednak podstawą oddalenia powództwa było nie udowodnienie roszczenia co do wysokości. Sąd ocenił jako niewystarczające powołanie się na wartość wykonanych prac ujętych w fakturach oraz w kosztorysie powykonawczym. Pierwsze uznał tylko za rachunek, drugi – za wycenę sporządzoną na potrzeby P. SA i dotyczącą tego podmiotu, z której nie wynika jakie prace i o jakiej wartości zrealizowała sama powódka. Wzbogacenie obejmuje bowiem jedynie korzyści, jakie ostatecznie uzyskał wzbogacony, co nie zawsze jest zbieżne z wysokością świadczenia należnego za wykonanie czynności przysparzających, a ustalenia mogły być poczynione wyłącznie na podstawie opinii biegłego. Na powódce spoczywał w tym zakresie ciężar dowodu, a mimo to zaniechała inicjatywy dowodowej. Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do podjęcia w tym zakresie czynności z urzędu, a Sąd drugiej instancji ograniczył się do wskazania, że popiera podstawę faktyczną i prawną zaskarżonego rozstrzygnięcia Wskazał, że pomiędzy wzbogaceniem jednej, a zubożeniem drugiej osoby zachodzi adekwatny związek przyczynowy, a uzyskanie korzyści majątkowej powinno być pozbawione podstaw prawnych. Podzielił pogląd, że ustalenie faktów wymaga wiedzy specjalistycznej i

posłużenia się opinią biegłych, a powódka zaniechała inicjatywy dowodowej ograniczając się do twierdzeń, które nie były wystarczające do uwzględnienia powództwa.

Powódka wniosła skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w całości, opartą na podstawie naruszenia przepisów postępowania (art. 398⁴ § 1 pkt 2 k.p.c.). W ramach tej podstawy zarzuciła uchybienie art. 217 § 2 w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez bezzasadne oddalenie na rozprawie apelacyjnej wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu rzeczoznawstwa nieruchomości na okoliczność wartości wykonanych przez powódkę prac, art. 328 § 2 w zw. z art. 378 § 1 k.p.c. poprzez nierozpoznanie i nieodniesienie się w treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku do zarzutu apelacyjnego wskazującego na naruszenie przez sąd pierwszej instancji przepisów postępowania, polegającego na nie przeprowadzeniu z urzędu dowodu z opinii biegłego, pomimo jego niezbędności dla prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd Najwyższy zważył:

Trafna jest podstawa kasacyjna wskazująca na naruszenie prawa procesowego, tj. art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. Judykatura i piśmiennictwo zgodnie przyjmują, że sporządzenie uzasadnienia nie odpowiadającego wymaganiom przewidzianym w tym przepisie może wypełniać podstawę kasacyjną przewidzianą w art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. Ma to miejsce wówczas, gdy nie poddaje się ono ocenie, w szczególności nie ma wszystkich koniecznych elementów, bądź zawiera takie braki, które ją uniemożliwiają (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 1998 r., III CKN 792/98, OSNC 1999, nr 4, poz. 83, z dnia 26 listopada 1999r., III CKN 460/98, OSNC 2000, nr 5, poz. 100, z dnia 9 marca 2006r., I CSK 147/05, nie publ., z dnia 16 stycznia 2006 r., V CK 405/04, nie publ., z dnia 4 stycznia 2007 r., V CSK 364/06, nie publ., z dnia 21 marca 2007 r., I CSK 458/06, nie publ., z dnia 22 maja 2013 r., III CSK 293/12, OSNC 2013, nr 12, poz. 148). Uzasadnienie wyroku sądu drugiej instancji jest krótkie, jego część motywacyjna zajmuje niespełną stronę tekstu. Niedostatecznie odnosi się do zarzutów apelacyjnych, pomijając część z nich, a treść ograniczona jest

do ogólnych stwierdzeń. W tym stanie rzeczy dokonanie kontroli kasacyjnej jest niemożliwe.

Zasadny jest także zarzut odnoszący się do zaniechania przeprowadzenia przez sąd z urzędu dowodu z opinii biegłego, lub co najmniej wskazania stronie powodowej na taką potrzebę w sytuacji, gdy dowody przedstawione w toku postępowania przez powoda (wyszczególnienie w fakturach, kosztorys powykonawczy i protokół inwentaryzacji, mające stanowić w myśl uzgodnień podstawę rozliczenia robót dodatkowych, tzw. niekwalifikowanych wykonywanych na podstawie projektu zamiennego) uznał za niewystarczające. Sąd Najwyższy wielokrotnie wyjaśniał, że artykuł 232 zd. 2 k.p.c. stanowi wyjątek od zasady kontrydiktoryjności, a dopuszczenie przez sąd dowodu z urzędu może nastąpić jedynie wtedy, gdy nie ma innej możliwości doprowadzenia do właściwego rozstrzygnięcia sprawy. Jest to prawo sądu, a nie obowiązek, stąd skorzystanie z tego uprawnienia uzależnione jest od oceny sytuacji procesowej danej sprawy. Przyjęto, że dopuszczenia dowodu z urzędu nie wyklucza reprezentowanie strony przez zawodowego pełnomocnika. Niemniej celowość dopuszczenia dowodu z urzędu, zachodzi wówczas, gdy dowód z opinii biegłego jest niezbędny, a sąd nie podejmując takiej czynności dopuszcza się naruszenia art. 232 zd. 2 k.p.c. (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 15 stycznia 2010 r., I CSK 199/09, z dnia 15 czerwca 2011 r. V CSK 373/10 z dnia 27 kwietnia 2012 r., V CSK 202/11, z dnia 7 marca 2013 r., II CSK 422/12, z dnia 11 grudnia 2014 r., IV CSK 1/14, OSNC 2015, nr 12, poz. 149, z dnia 19 stycznia 2017 r., II CSK195/16, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2017 r. V CSK 296/16).

Ubocznie wskazać należy, że chybiony jest pogląd sądu drugiej instancji o konieczności wykazania adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy wzbogaceniem a zubożeniem. Przeciwnie, w odniesieniu do bezpodstawnego wzbogacenia nie chodzi o konstrukcję z art. 361 § 1 k.c. tj. jak przy odpowiedzialności odszkodowawczej o stwierdzenie sprawstwa, tylko zmianę polegającą na przejściu wartości z jednego majątku do drugiego (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 2 sierpnia 2007 r., V CSK 152/07, z dnia 21 marca 2013 r., III CSK 205/12). Nie musi ona nastąpić w takiej samej postaci ani wysokości, a przyczyna przeniesienia jest w zasadzie obojętna (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 28 sierpnia 2013 r.,

V CSK 362/12, z dnia 29 listopada 2016 r., I CSK 798/15). Z kolei zagadnienie bezpośrednio przeniesienia, w tym przy zawarciu umowy przez osobę podstawioną lub z cudzego zobowiązania (*ex contractu aliena*), należy do kwestii spornych, wymagających każdorazowo ustalenia i oceny w indywidualnych okolicznościach danego stanu faktycznego. Brak bezpośredniego przeniesienia korzyści na skutek dokonywania kilku czynności pomiędzy różnymi podmiotami nie wyklucza zastosowania konstrukcji bezpodstawnego wzbogacenia (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2010 r., V CSK 233/09, OSNC 2010, nr 11, poz. 146, z dnia 25 października 2012 r., I CSK 139/12). W układzie wielopodmiotowym w istocie chodzi o ustalenie kto rzeczywiście świadczył i czy istnieje podstawa do zatrzymania świadczenia przez wzbogaconego, a nie jak realizowany był transfer korzyści. Jeżeli świadczący dokonał świadczenia we własnym imieniu ale na cudzy rachunek (zastępca pośredni), sytuacja kształtuje się inaczej, jak wówczas gdy dokonał tego w imieniu cudzym na własny rachunek. W wypadku, gdy świadomością wzbogaconego objęta była osoba świadczącego i brak przyczyny prawnej świadczenia dokonywanego przez nią na jego rzecz (a nie osoby trzeciej) przeniesienie majątkowe nie może być uznane za usprawiedliwione. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 maja 2015 r., II CSK 444/14 w stosunkach wielopodmiotowych wadliwość podstawy prawnej świadczenia i w konsekwencji jego nienależność ocenia się nie w odniesieniu do stosunku, w ramach którego nastąpiło przysporzenie, lecz w odniesieniu do stosunku kauzalnego, w ramach którego doszło do uzgodnienia celu przysporzenia. W konsekwencji kondycja przewidziana w art. 410 § 2 k.c. przysługuje między stronami świadczenia, tj. stosunku będącego przyczyną prawną (*causą* przysporzenia), a nie stosunku, w ramach którego doszło do przysporzenia obejmującego przedmiot świadczenia. Niemniej i w tego rodzaju sytuacjach nie można wyłączyć istnienia wadliwej podstawy prawnej świadczenia pomiędzy spełniającym świadczenie i jego odbiorcą, mimo dokonania przysporzenia obejmującego przedmiot świadczenia na podstawie ważnej umowy łączącej spełniającemu świadczenie z odbiorcą przysporzenia, nie będącym jednocześnie odbiorcą świadczenia. W judykaturze przyjęto, że jeżeli umowa o roboty budowlane jest nieważna, to w miejsce wynagrodzenia przysługuje na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu kwota odpowiadająca

„równowartości robót” bez należnego zysku (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 2006 r., II CSK 327/06, z dnia 7 listopada 2007 r., II CSK 344/07, z dnia 11 marca 2010 r., IV CSK 401/10, z dnia 2 lutego 2011 r., II CSK 414/10). Nie można jednak wykluczyć, że z uzasadnionych przyczyn obowiązek zwrotu powinien obejmować wyższą, a nie niższą wartość.

W tym stanie rzeczy naruszenie wskazanych przepisów prawa procesowego uzasadnia podstawę kasacyjną określoną art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. w stopniu skutkującym koniecznością wydania orzeczenia kasatoryjnego (art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.). O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono w oparciu o art. 108 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c.

kc

aj